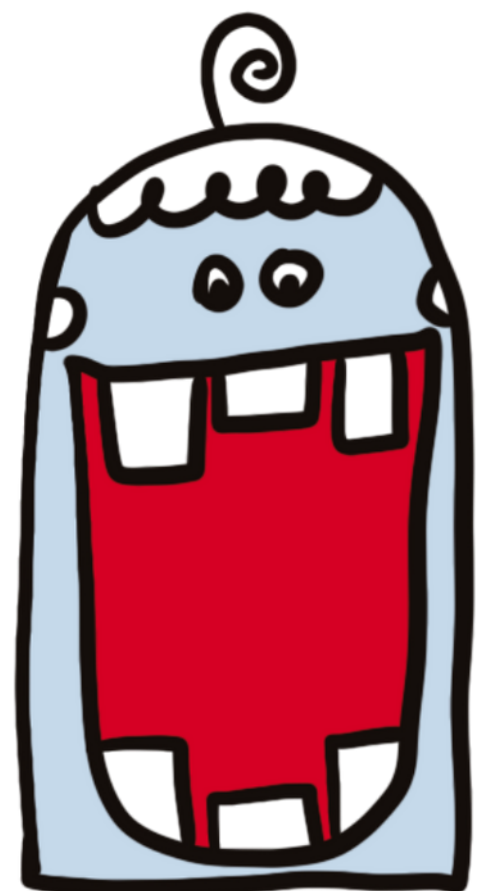
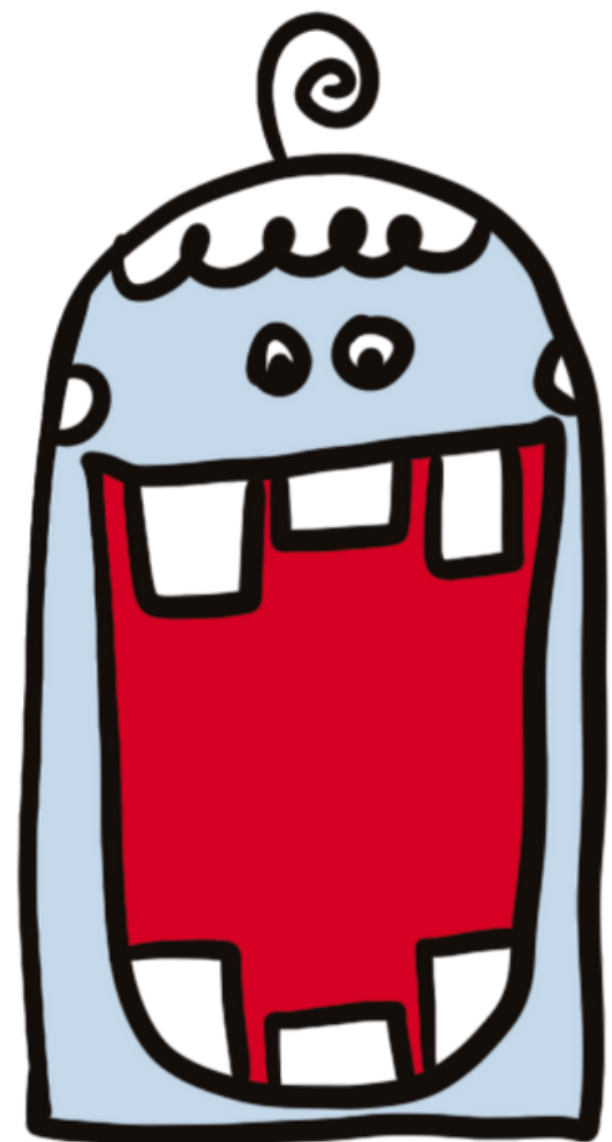


autyzm! Zobacz mnie!



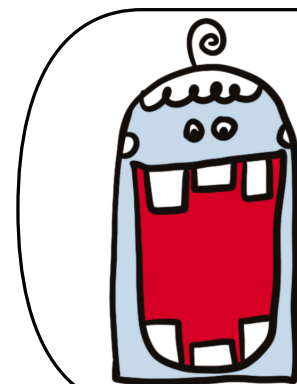
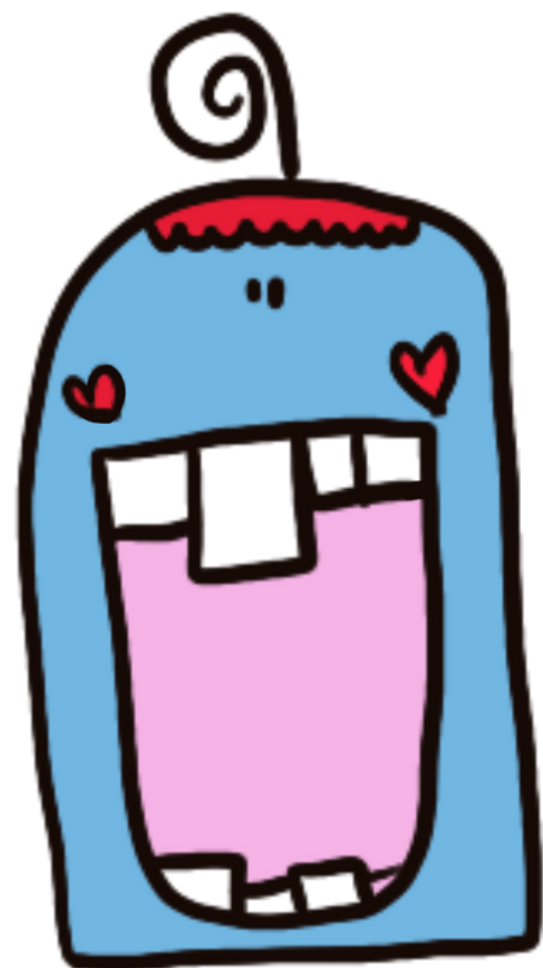
... ZROZUMIEĆ
ZACHOWANIA TRUDNE



Odebrano Ci **zdolność mowy**.

Nie możesz dać znać, że jesteś głodny, zmęczony, że coś Cię boli,
nie możesz porozmawiać z przyjacielem.

Nie możesz porozmawiać przez telefon, ani nawet podyskutować -
sam ze sobą.



Wyobraź sobie:



Twój wewnętrzny **redaktor**, który porządkował Twoje myśli,
wychodzi bez słowa.

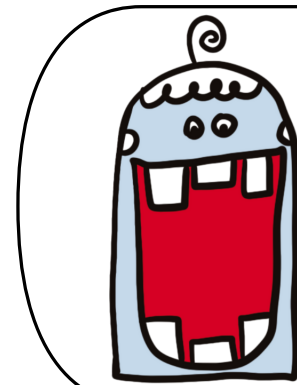
Poszedł. Trzasnął drzwiami.

Zalewa Cię powódź wspomnień, pojęć, impulsów i myśli.

Twój redaktor kontrolował ten napływ, większość kierował gdzieś indziej, a
tylko utamek przedstawiał Twojej świadomości.

Teraz jesteś z tym sam.





Wyobraź sobie:



Twój **umysł** zmienił się w pokój, w którym 30 odbiorników radiowych, każdy nastawiony na inną stację, **ryczy** głosami i muzyką.

Radia nie mają wyłączników, **nie da się ściszyć dźwięku**, tam, gdzie jesteś, nie ma drzwi i okien, a ulgi możesz zaznać, kiedy zaśniesz z wyczerpania.

Jak byś się wtedy czuł?

Wyobraź sobie.

Zalewają Cię zmysłowe bodźce z otoczenia, nieprzefiltrowane w żaden sposób,
w ilości, która doprowadza do szaleństwa.

Napływające kolory i kształty natrętnie

domagają się Twojej uwagi. Musisz je dokładnie

obejrzeć, inaczej czujesz, że zwariujesz.





Wyobraź sobie:

Znoszone, wygodne dżinsy nagle drapią, jakby były z papieru ściernego.

Nie możesz o niczym innym myśleć, tylko o **tym by je ściągnąć**.

Nie możesz się skupić na liczeniu, pisaniu, myślisz tylko o drapiących jeansach i szalejesz.





Wyobraź sobie...



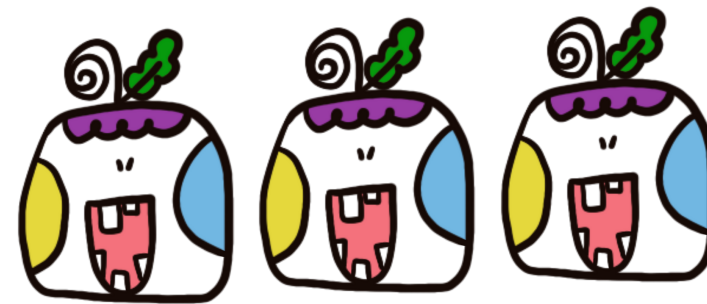
Płyn użyty do płukania swetra pachnie tak mocno, jakby ktoś psiknął Ci odświeżaczem prosto w nos.

I nie, wcale nie jesteś przecież niegrzeczny,
chcesz napisać notatkę,

ale nie możesz się skupić na niczym innym tylko na tym zapachu.

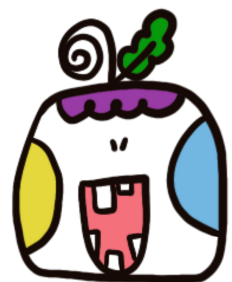
Jak się czujesz?

Wyobraź sobie:

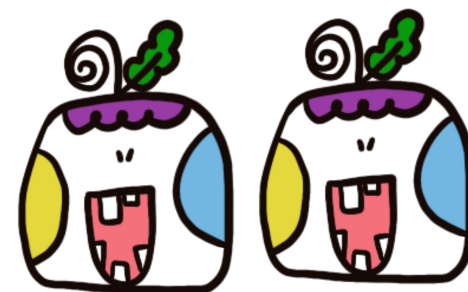


Twój zmysł równowagi i zmysł kinestetyczny także przestają działać.
Podłoga chwieje się jak pokład promu podczas sztormu i nie jesteś
pewien, gdzie znajdują się Twoje ręce i nogi w stosunku do reszty
ciała.

Wymiotujesz.



Wyobraź sobie:



Czujesz kości czaszki, mięśnie twarzy i szczęki – masz wrażenie, jakby **głowa uwięzła** Ci w kasku motocyklowym za małym o trzy rozmiary.

A tu... notatki znów nie napisałeś.

Jak się czujesz?





Wyobraź sobie:



Odgłos klimatyzacji wydaje Ci się
ogłuszający jak hałas wiertarki,
ale głos Twojego ojca – stojącego przed Tobą – brzmi jakby mówił
do Ciebie przez komórkę,
jadąc pociągiem, który co chwilę przejeżdża przez tunel, a na dodatek
ojciec mówi do Ciebie
po chińsku.
Dajesz radę?

Wyobraź sobie:

Nie rozumiesz już swojego języka ojczystego - ani żadnego języka - od tej pory wszystkie języki są dla Ciebie obce.

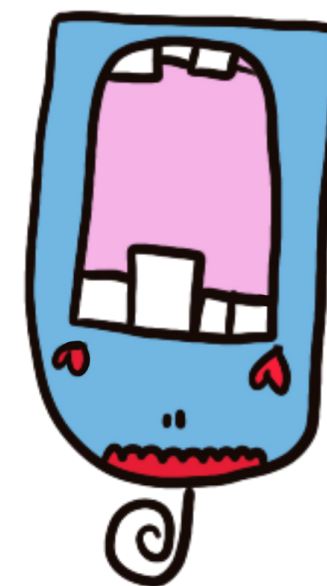
A Ty tak bardzo chcesz, porozmawiać, mieć przyjaciół, być razem, nie obok.



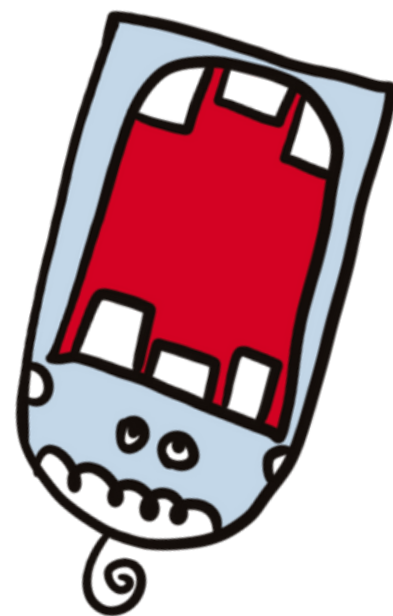
Stracisz też poczucie czasu, nie potrafisz teraz odróżnić minuty od godziny, jakbyś został uwięziony w filmie SF o zakrzywiającej się czasoprzestrzeni.



Wyobraź sobie:



Wszystko, co miateś sobie wyobrazić dzieje się w jednym czasie.



Obtędy? Szaleństwo?



Pamiętaj:



Ludzie, którzy urodzili się ze spektrum autyzmu, żyją właśnie w takiej - przerażającej rzeczywistości.

Ludzie z autyzmem przez całe życie uczą się, jak symulować funkcje „redaktorów”, z którymi reszta z nas po prostu się rodzi.

To heroiczna praca.

poprostu - autyzm! Zobacz mnie!

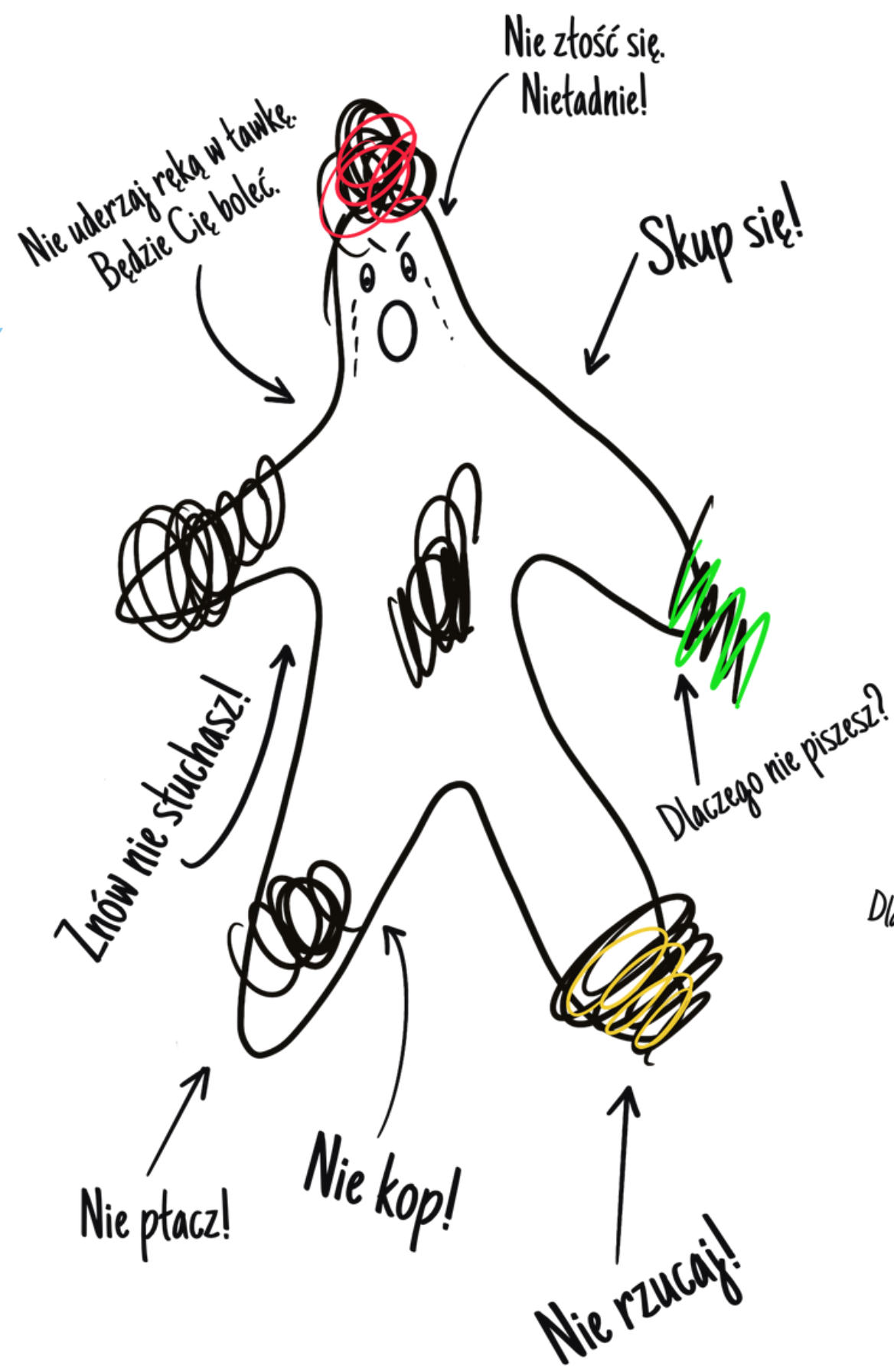


autyzm

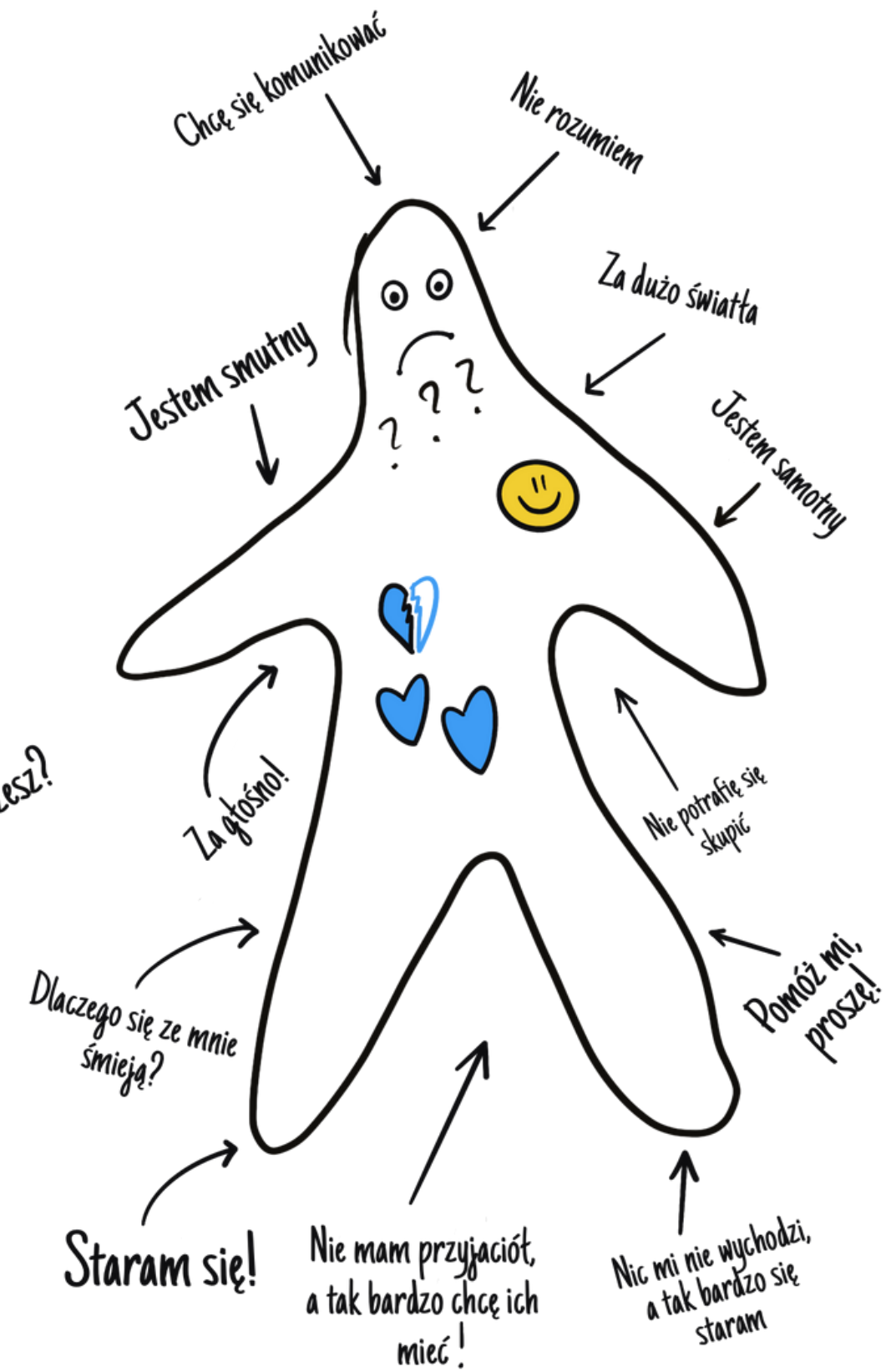
ZOBACZ

MNIE!

To, co widzisz



To, czego nie widzisz



Na podst. Wstępu Davida Mitchella do Dlaczego Podskakuje -
Naoki Higashida